

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI KULTURY  
I ŚRODKÓW PRZEKAZU  
(NR 74)  
z dnia 5 lipca 2017 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 74)

5 lipca 2017 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 40. rocznicy śmierci Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, „Żołnierza Niezłomnego” Kościoła (druk nr 1673),
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Witam państwa.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje punkt: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 40. rocznicy śmierci Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, „Żołnierza Niezłomnego” Kościoła (z druku nr 1673).

Czy są uwagi do porządku?

Bardzo proszę, pan poseł Sonik.

**Poseł Bogusław Sonik (PO):**

Chciałem zapytać o przyczynę zdjęcia punktu drugiego, dotyczącego dnia pamięci o polskich ofiarach obozów – czy to jest jakaś przyczyna techniczna czy to na trwałe zostało zdjęte z naszych obrad?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Miałam państwu wyjaśnić tę kwestię.

Otrzymałam informację, że Sejm RP w dniu 12 czerwca 2015 roku podjął uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. W związku z tym wydaje się, że zgłoszony projekt, o którym mieliśmy rozmawiać, jest bezprzedmiotowy.

Jedynie przepraszam, trochę z opóźnieniem, bo nie powinien się znaleźć w porządku obrad. Ja, oczywiście, poinformowałam o tym pana posła wnioskodawcę i poprosiłam o rozważenie wycofania tego projektu jako bezprzedmiotowego.

Czy są inne uwagi?

**Poseł Bogusław Sonik (PO):**

I wycofał?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jeśli nie ma...

Przepraszam?

**Poseł Bogusław Sonik (PO):**

Ja tylko pytałem, czy wycofał.

### **Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jeszcze nie dostałam odpowiedzi.

Czy są jeszcze inne uwagi?

Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy do pierwszego czytania projektu uchwały, z druku nr 1673.

Bardzo proszę panią poseł Lidię Burzyńską o uzasadnienie projektu uchwały – bardzo proszę, pani poseł.

### **Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo i zaproszeni goście. Jestem zaszczycona, że mogę państwu przedstawić poselski projekt uchwały dotyczącej upamiętnienia 40. rocznicy śmierci arcybiskupa Antoniego Baraniaka – „żołnierza niezłomnego” Kościoła w Polsce.

Proszę państwa, aby oddać wielkość tej postaci, która w historii naszego kraju, w historii naszego Kościoła, odegrała olbrzymią rolę, może państwo pozwolicie, że posłużę się cytatem z książki, obecnej na posiedzeniu Komisji, pani Jolanty Hajdasz, która jest autorem książki „Żołnierz Niezłomny Kościoła”, również filmu. W swojej książce przytacza słowa wypowiedziane przez obecnego metropolitę krakowskiego Marka Jędraszewskiego, który powiedział: „Postawa księdza biskupa...” – gdy został aresztowany 25 września 1953 roku był biskupem – „...Antoniego Baraniaka w więzieniu miała ogromne, a w pierwszych trzech miesiącach po aresztowaniu prymasa, wręcz kluczowe znaczenie dla rozwoju sytuacji w Polsce. Gdyby nie jego nieugięta postawa zapewne udałoby się szybko doprowadzić do procesu kompromitującego prymasa i Kościół. A jeśli świadczyłby przeciwko niemu jego najbliższy współpracownik, tym łatwiej byłoby zorganizować taki proces publicznie, co miałyby wielkie propagandowe oddziaływanie. Taki scenariusz zrealizowano w innych krajach bloku wschodniego, np. w Chorwacji, w Czechach i na Węgrzech”.

To są słowa, które wypowiedział również profesor Jan Żaryn: „Nie ma cienia wątpliwości, że niezłomna postawa w więzieniu biskupa Antoniego Baraniaka ochroniła prymasa Stefana Wyszyńskiego i Kościół w Polsce. Jego odpowiedzi nie były przydatne oprawcom, bo gdyby były, proces prymasa Wyszyńskiego by się odbył i cała logika komunistycznej walki z Kościołem byłaby zastosowana”.

Proszę państwa, Wysoka Komisjo, jest to również postać, dzięki której nie tylko nie doszło do sfingowanego przez komunistów procesu wymierzonego przeciwko prymasowi Wyszyńskiemu, ale dzięki przejściu przez okres zniewolenia komunistycznego polskiego Kościoła jesteśmy dumni z postaci ówczesnego kardynała Karola Wojtyły a obecnie świętego Jana Pawła II. Biskup Baraniak został wypuszczony z więzienia 28 października 1956 roku. Kiedy był torturowany przez 825 dni, zamykany w ciemnicy, nie powiedział ani słowa tłumacząc sobie, wręcz mówiąc: Antoni bądź silny i... – tu cytuję jego słowa – ...nie zeświń się, pokaż, że Kościół, wiara w Boga mają bardzo silne podłoże, nie pozwól fizycznemu bólowi wygrać, abyś dla nieponoszenia większego cierpienia zdradził Boga i Kościół.

Gdy w 1977 roku Karol Wojtyła odwiedza księdza Baraniaka (wówczas już arcybiskupa Baraniaka) w szpitalu w Poznaniu, i chociaż ksiądz arcybiskup Antoni Baraniak nigdy nie mówił na temat swoich cierpień, to na słowa kardynała Wojtyły powiedział tak: „Eminencjo, ja dlatego tak cierpiałem, ponieważ nie chciałem podpisać oskarżenia, jakie zostało napisane przeciwko księdzu prymasowi”.

Na zakończenie tego spotkania ksiądz kardynał Karol Wojtyła udzielił choremu błogosławieństwa.

Zanim przejdziemy do czytania uchwały, pozwólcie państwo, że na koniec przytoczę jeden z nielicznych albo jedyny fragment na piśmie, który arcybiskup Baraniak napisał o swoim cierpieniu w więzieniu w dniu, kiedy został aresztowany i wtłoczony do celi na Rakowieckiej: „Zabrano moją teczkę z bielizną, wszystkie insygnia biskupie i wszystko, co miałem w kieszeniach, z różańcem włącznie oraz pieniądze, które ubowcy

zabrali z mojego pokoju i sypialni. Zaprowadzono mnie do pustej, betonowej celi, w której była prycza, taboret, dzban wody z miednicą i kibel. Groźnie zaskrzypiał potężny klucz w żelaznych drzwiach i wreszcie nastąpiła cisza. Przez zakratowane okno i matowe grube szybki z góry zaglądał ponury poranek 26 września 1953 roku”.

Tymi słowami biskup Antoni Baraniak zakończył opis wydarzeń z nocy aresztowania prymasa i jego samego.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Otwieram debatę.

Czy są pytania do pani poseł bądź uwagi?

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Ja tu już nie będę dyskutowała z państwa metodą taśmowej produkcji uchwał, bo być może ta akurat postać arcybiskupa jest tego godna, ja nie muszę się do tego odnosić, po prostu, na każdym posiedzeniu macie państwo parę uchwał. Ja to wszystko rozumiem. Ujawniacie jak gdyby nowych bohaterów, ale – po prostu – mam bardzo konkretne pytanie, bo pojawił się nowy termin. Być może jest on tutaj dla kogoś znany, dla mnie nie był.

Nie wiem, czy chodzi o „żołnierza niezłomnego” czy o „niezłomny Kościół”, bo w takim sformułowaniu nie jest to do końca jasne. Czy to jest jakiś termin, który jest terminem publicystycznym, czy jest on nazwą własną? Przyznaję, ja się specjalnie historią Kościoła nigdy nie zajmowałam i nie zajmuję, więc nie wiem. Być może jest więcej takich postaci, które mają taki tytuł. Na razie z historii Polski znam różne pojęcia, tego – nie.

Po prostu chciałam zapytać, do czego to się odnosi.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo, ale może jednak wróciłibyśmy do tego już przy rozpatrywaniu tekstu uchwały.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Sobecka.

**Poseł Anna Sobecka (PiS):**

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, uważam, że na ten tytuł „żołnierza niezłomnego Kościoła” ksiądz Baraniak zasługuje, dlatego, że jego postawa świadczyła o męczeństwie. Męczennik to najwyższa godność w hierarchii Kościoła a ksiądz Baraniak przez system totalitarny został tak upokorzony i doprowadzony do takiego męczeństwa. Każdy żołnierz niezłomny też musiał się zmagać z torturami, z więzieniem, z samotnością i tutaj jest żywe świadectwo tylko to potwierdzające.

Dziękuję bardzo.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Przepraszam, pani przewodnicząca powiedziała, że przy rozpatrywaniu, ale to nie jest tylko kwestia rozpatrywania – ja, po prostu, tylko się pytam, czy jest taki termin? Nie mówię, czy zasługuje czy nie, tylko czy to jest coś, co się po raz pierwszy pojawi w tej naszej uchwale, czy to gdzieś funkcjonuje, bo przyznaję się do niewiedzy. Być może jestem niedouczona.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ja to zrozumiałam, pani przewodnicząca, ale myślę, że teraz nie jest pora – teraz mamy debatę ogólną, pierwsze czytanie i jak najbardziej wrócimy do tego pytania...

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Ale pani przewodnicząca Sobecka się odniosła, więc musiałam sprostować to, że ja tym głosem nie oceniam, czy zasługuje czy nie...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ale jednocześnie wyrażę zdumienie, że komuś może przeszkadzać to, że sejmowa komisja kultywuje naszą przeszłość.

To jest coś, czego ja zupełnie nie rozumiem, dlaczego to może komuś przeszkadzać.

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Nigdy się nie rozumialiśmy.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, pytania?

Jeśli nie ma to, czy pani poseł przedstawiciel wnioskodawców chce jeszcze coś dodać?

**Posel Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak jak pani poseł stwierdziła, to ja tym razem nie rozumiem określenia: „mechaniczna produkcja uchwał.” Czy upamiętnienie takiej postaci, jaką był ksiądz Baraniak, arcybiskup Baraniak, wpisuje się w pani słowa: „mechaniczna produkcja uchwał”?

Powiem szczerze, że jestem – użyję tego słowa – zażenowana jako nie członek tej Komisji, tylko wnioskodawca, osoba, która chce żyć, która buduje swoją przyszłość, zarówno swoją jak i swojego narodu, na silnych korzeniach. Przywołam tutaj takie porównanie: nigdy nie będzie pięknej korony drzewa, jeżeli nie będzie solidnych fundamentów, czyli korzeni.

To tyle.

Chcę powiedzieć pani poseł, że „Żołnierza Niezłomnego” Kościoła jest w cudzysłowie, więc jest to, wydaje mi się, przerośnięcie.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, do tego przejdziemy za chwileczkę.

**Posel Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak, dziękuję bardzo.

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Tylko chciałam sprostować, nie „mechaniczna” a „taśmowa” – i zapraszamy do Komisji. Gdyby pani poseł była w Komisji to, być może, lepiej by zrozumiała mój głos.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Zrozumiała urok naszej pracy w tej Komisji, pani poseł, tak to już jest.

Czy są jeszcze inne uwagi?

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Posel Krzysztof Mieszkowski (N):**

Absolutnie podzielam opinię i refleksję pani poseł Śledzińskiej-Katarasińskiej...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jakże jesteśmy zdumieni...

**Posel Krzysztof Mieszkowski (N):**

...rzeczywiście, w tej Komisji mamy do czynienia z taśmową produkcją uchwał, zwłaszcza związanych z osobami, które są ulokowane w szeroko rozumianej przestrzeni kultury kościelnej.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Nie będziemy pytali pana przewodniczącego, co rozumie przez kulturę kościelną i ...

**Posel Krzysztof Mieszkowski (N):**

To jest taka kategoria kulturoznawcza, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Tak, ale ja mówię o tym przypadku, w którym dzisiaj jesteśmy.

Nie, pani poseł Lichocka, chyba nie będziemy tego kontynuować.

**Posel Joanna Lichocka (PiS):**

Właśnie chciałam poprosić o zakończenie rozmowy.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Zamierzałam już zakończyć, kończę dyskusję.

Zamykam pierwsze czytanie.

Przechodzimy do rozpatrywania projektu uchwały.

Bardzo proszę, czy są uwagi?

Oczywiście, macie państwo tekst już z propozycjami Biura Legislacyjnego. Jest jak zwykle. Tak zawsze mamy, że jeśli językoznawcy mają uwagi, to mamy propozycje przygotowane przez Biuro Legislacyjne, ale wydaje mi się, że jednak będziemy rozpatrywać jak zawsze, czyli Biuro Legislacyjne będzie nam przedstawiać te propozycje przy rozpatrywaniu tytułu i poszczególnych akapitów.

Bardzo proszę, czy są uwagi do tytułu?

Tutaj są właśnie uwagi Biura Legislacyjnego – bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Katarzyna Abramowicz:**

Szanowni państwo, do tytułu mamy dwie uwagi. Jedna dotyczy również całego projektu. Proponujemy, aby wyrazy: „arcybiskup”, „kardynał”, „prymas” pisać małą literą, konsekwentnie w całym projekcie.

Co do sformułowania „Żołnierza Niezłomnego Kościoła»” proponujemy – albo zrezygnować z cudzysłowu, albo całe wyrażenie ująć w cudzysłów, ponieważ jest to tytuł książki, tytuł filmu i pełne określenie w całości. Językoznawcy bardziej skłaniają się do wersji: żołnierza niezłomnego Kościoła – bez użycia cudzysłowu.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, najpierw przedstawiciel wnioskodawców.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Nie mam żadnych uwag do tego, co wskazują językoznawcy, że – żołnierza niezłomnego Kościoła, bez. ..

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

A te litery, bo były dwie uwagi.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak, też.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy jest jakaś inna opinia?

Jeśli nie to, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu projektu uchwały w kształcie zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne?

Nie ma, tytuł został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia propozycji pisania małymi literami wyrazów wymienionych przez przedstawicielkę Biura Legislacyjnego?

Nie ma, czyli Komisja przyjmuje też tę kwestię.

Przechodzimy do rozpatrywania akapitu pierwszego.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

W akapicie pierwszym proponujemy postawienie przecinka po wyrazie „roku” oraz zmianę wyrazów „wieloletni i” na sformułowanie „przez wiele lat”.

Proponujemy również zapisanie końcówki tego zdania w następujący sposób: „współpracowników prymasów Polski kardynałów Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego”, żeby nie powtarzać dwukrotnie tytułów: „prymasa, kardynała” przed każdym nazwiskiem.

To sformułowanie dotyczy obydwu osób.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, najpierw zapytam panią poseł wnioskodawcę.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak, wyrażam zgodę.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są uwagi do tego?

Pani poseł Bubula, bardzo proszę.

**Poseł Barbara Bubula (PiS):**

Wydaje mi się, że ta druga uwaga nie jest konieczna do uwzględnienia, dlatego, że ona zmienia nieco stylistykę zakończenia tego zdania. W rozumieniu znaczenia historycznego poszczególnych postaci tytuł prymasa i kardynała raczej wypadłoby umieścić przy każdej postaci. Nieco deprecjonuje, chociaż tylko lekko, taka sytuacja, gdy wymienia się w liczbie mnogiej.

Moim zdaniem, nie ma błędu stylistycznego, jeśli w tym zdaniu byłyby powtórzone tytuł jednej i drugiej postaci. Taka jest moja opinia.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ja też bym się do niej przychyliła.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Tomasz Czech:**

Pani przewodnicząca, mam pytanie, ponieważ jeśli chodzi o sam projekt, to jest tam tylko wyraz „prymasa” dwa razy. Rozumiem, że pani poseł chodzi o to, żeby za pierwszym i drugim razem było „prymasa kardynała Augusta Hlonda i prymasa kardynała...”.

Dobrze.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy jest sprzeciw co do przyjęcia propozycji pani poseł Bubuli?

Nie ma.

Uznają, że Komisja przyjęła tę korektę, bo to nie jest poprawka.

Czy jest sprzeciw wobec pierwszej propozycji Biura Legislacyjnego? Nie ma.

Czy są inne uwagi do pierwszego akapitu?

Nie ma.

Uznają, że Komisja przyjęła akapit pierwszy wraz z uwagą Biura Legislacyjnego i pani poseł Barbary Bubuli.

Przechodzimy do akapitu drugiego.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

W akapicie drugim zwracamy uwagę na błąd w nazwie miejscowości urodzenia – to jest Sebastianów a nie Sebiastianów – i należałoby to poprawić.

Kolejna zmiana dotyczy wyrazu „funkcję”. Proponujemy, aby zapisać „pełnił funkcje sekretarza i kapelana”, ponieważ były to dwie funkcje, więc właściwe jest użycie liczby mnogiej.

Następnie proponujemy, aby przed nazwiskiem Augusta Hlonda zastosować pełny tytuł, czyli „prymasa Polski kardynała” – bez skrótu „Augusta Hlonda”.

Proponujemy również, aby użyć pełnego tytułu przed nazwiskiem Stefana Wyszyńskiego: „prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego”.

W kolejnym zdaniu wyraz „racji” proponujemy zamienić na wyraz „powodu” – „Z powodu swej bliskiej współpracy...”. Następnie użyć nazwiska, czyli „z prymasem Polski Stefanem Wyszyńskim” i wstawić tutaj kto, czyli „biskup Antoni Baraniak stał się jednym z najważniejszych przedstawicieli polskiego Kościoła”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Znaczna część tych uwag to jest taka oczywista prawda, czy jest sprzeciw wobec zaakceptowania którejs z uwag?

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Nie.



**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dobrze.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Babinetz.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przyjmując z wielkim uznaniem ten projekt uchwały, a przede wszystkim ideę upamiętnienia księdza arcybiskupa Antoniego Baraniaka, mam jedną uwagę do akapitu drugiego.

Wnioskuje, żeby w ostatnim zdaniu tego akapitu dokonać drobnej zmiany, tzn. „przedstawiciele polskiego Kościoła w najgorszych dla niego czasach komunistycznych prześladowań”. Po pierwsze – słowo „stalinowskich”, po prostu, jakby zrzuca częściowo winę z komunistów jako takich i z władz komunistycznych, a po drugie – okres największych represji wobec księdza biskupa (wówczas) Antoniego Baraniaka, które są tutaj opisywane, zaczyna się we wrześniu 1953 roku i trwa do roku 1956, czyli jest to już inny okres tak samo zdradzieckich, zbrodniczych rządów komunistycznych, już bez udziału Józefa Stalina.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak, ksiądz Baraniak wychodzi z 1956 roku, więc tutaj jak najbardziej słuszna uwaga, żeby to rozszerzyć na komunistyczne prześladowania, ponieważ część przypadła już po śmierci Stalina, chociaż te działania wynikały z okresu stalinowskiego.

Ja tutaj nie wnoszę uwag, szanowna Komisja podejmie stosowną decyzję.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Ja jednak bym prosiła, żeby z historii Polski nie wymazywać stalinizmu. Jeżeli to słowo usuniemy z tej uchwały to o tym komunizmie mówimy w zależności od tego, kto i przy jakiej okazji. Niedawno prawie, że usłyszałam, że do dzisiaj, więc wołałabym, żeby może dodać to i to, oba te przymiotniki, ale zostawmy stalinizm, bo za chwilę się okaże, że każdy z nas żył w innej Polsce.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Gdybyśmy mieli tak do tego podchodzić to trzeba byłoby zapisać „leninizm”. Komunizm w samej swojej istocie był zbrodniczy i zakładał walkę z Kościołem, z wszelką tradycją, wiarą. Rzecz polega na tym, że komuniści w późniejszych latach zaczęli używać określenia „stalinizm”, żeby zrzucić z siebie odium za zbrodnie i okupację Polski przez Sowiec.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

To nie jest kwestia przegłosowania, pani poseł, bo tutaj w zasadzie nie ma sporu, tylko zastanawiamy się, jak to określić, żeby nie gubić komunizmu, ale jednak zwrócić uwagę na fakty historyczne, że tutaj chodzi również o czasy po śmierci Stalina.

Bardzo proszę, pani poseł Lichočka.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Jeśli chodzi o samo określenie „stalinizm”, to mam wrażenie, że ono obowiązuje w opracowaniach historycznych właśnie do czasu odwilży, czyli do przełomu 1955 i 1956 roku. Bez względu na to, czy zmarł Stalin czy nie, to był stalinizm. Odwilż była w 1956 roku.

Myślę, że – rzeczywiście – tutaj jest bardzo dobra intuicja, żeby nie mówić tylko o stalinizmie, ponieważ to jest troszeczkę taka ucieczka jak w przypadku zbrodni niemieckich, że są zbrodnie nazistowskie. Komuniści bardzo lubią mówić, że to byli tylko stalinieści a oni są niewinnymi idealistami, co – oczywiście – jest bzdurą i są tak samo odpowiedzialni za komunistyczne zbrodnie, bo to, po prostu, robili ich kumple albo oni sami, tylko wcześniej.

W związku z tym, wydaje mi się, że do tego zdania, po prostu, można by dopisać (jeszcze nie mam tego dokładnie wymyślonego) określenie „PRL”: „w najgorszych dla niego czasach systemu PRL” albo „w najgorszych czasach PRL i stalinowskich prześladowań”. Wtrącić tam określenie, że to dotyczy PRL, że to dotyczy tego komunistycznego systemu, natomiast „stalinowskie prześladowania” można zostawić, bo one dotyczą dokładnie tego periodu, tego okresu.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jeszcze raz.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

To jest robocze, to chyba nie jest dobrze wymyślone: „Z powodu swej bliskiej współpracy z prymasem Polski Stefanem Wyszyńskim biskup Antoni Baraniak stał się jednym z najważniejszych przedstawicieli polskiego Kościoła w najgorszych dla niego czasach komunistycznego PRL-u” czy „w najgorszych dla niego czasach PRL-u...” – i co? – „...i stalinowskich prześladowań”?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

„...i stalinowskich prześladowań”.

Myślę, że można.

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

„...w najgorszych dla niego czasach stalinowskich prześladowań w okresie PRL”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Nie, to nie jest ta odpowiedź.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Nie wiem, chodzi mi tylko o to, żeby w tym zdaniu było „PRL”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy możemy poprosić pana posła Giżyńskiego o powtórzenie swej propozycji do mikrofoniku?

Do mikrofoniku, panie pośle.

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Za panią poseł Lichočką...

Było przeczytane dwukrotnie, więc czytam końcówkę zdania: „...stał się jednym z najważniejszych przedstawicieli polskiego Kościoła w najgorszych dla niego czasach stalinowskich prześladowań, w okresie PRL”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Według mnie to jest to samo. Pierwsza propozycja pani poseł...

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

„...w najgorszych dla niego czasach PRL i stalinowskich prześladowań”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, pan poseł Babinetz.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Pani przewodnicząca, pewnie muszę się tutaj poddać większości Komisji...

Jeśli można byłoby zabrać głos, ale widzę, że nie można.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę państwa, po kolei.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Wygląda na to, że chyba muszę poddać się tu większości Komisji, ale myślę, że istota tego, o co mi chodziło, polega na czymś innym.

Chodzi o to, że komunizm – przynajmniej w tym wydaniu sowieckim, który też przez kilkadziesiąt lat panował w Polsce – był tak samo zbrodniczy, szczególnie wobec Kościoła katolickiego, we wszystkich swoich okresach począwszy od początku rządów Lenina

po ostatnie egzekucje, jakich komuniści dokonywali na takich księżach jak ksiądz Niedzielak, ksiądz Zych czy ksiądz Suchowolec.

Dlatego uważam, że używanie określenia „stalinowskie” tak czy tak zdejmuje częściowo z komunistów jako takich odium tego, że byli zdrajcami i mordercami i występowali zawsze przeciwko Kościołowi i wszelkim wartościom – duchowym czy niepodległości Polski.

Jeżeli większość Komisji uważa, że trzeba to inaczej napisać, to już...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

To może coś takiego: „w... najgorszych dla niego czasach komunizmu, w tym stalinowskich prześladowań”, żeby „stalinizmu” nie stracić, chyba że w ogóle dać spokój z tym „stalinizmem”?

Rozumiem, o co chodzi, ale trzeba dać propozycję zapisania, skoro Komisji szkoda „stalinizmu”...

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

To już wola Komisji, jak Komisja jest przywiązana do „stalinizmu”, ale – poważnie mówiąc – uważałem, że „w czasach komunistycznych prześladowań” było lepszym niż „stalinowskich”, chociaż może nie idealnym rozwiązaniem. W kontekście całego zdania widzę, że nie jest idealnym rozwiązaniem, bo może ściśle nie określa okresu przełomu lat 40. i 50. i lat 50., bo jest tutaj słowo „najgorszych”. Słowo „stalinowskich” jest słowem niedobrym, które rozmazuje przeszłość.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł Lichocka.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Panie pośle, ale gdybyśmy opowiadali np. o wypadkach radomskich i w Ursusie, to mówilibyśmy o epoce gierkowskiej. Gdybyśmy mówili o 1968 roku, to mówilibyśmy o okresie gomułkowskim, a teraz mówimy o stalinowskim, tak że w tym sensie jest to nazwanie dokładnie tej przestrzeni czasowej w historii, która tak właśnie jest nazywana. Jedno drugiemu nie szkodzi.

Myślę, że można utrzymać „stalinizm”, ponieważ to było jednak takie apogeum zbrodni komunistycznych na ziemiach polskich. Wtedy zginęło setki tysięcy Polaków, którzy są do tej pory poszukiwani przez profesora Szwagrzyka. Nie przesadzam z tą liczbą, bo 250 tysięcy najmarniej jest pochowanych nie wiadomo, gdzie. „Stalinizm” ma swój wymiar merytoryczny, tak, jest czymś innym niż epoka Gomułki, jest czymś innym niż epoka Gierka i my tylko to nazywamy.

Natomiast, rzeczywiście, nie można zapomnieć, że to jest po prostu element, okres w PRL, w komunistycznym systemie. Dlatego ja nie pozbywałabym się słowa „stalinizm”, ale dodała „PRL” albo...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

A może po prostu „komunizm” a nie „PRL”?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Komunizm jest czymś nie wiadomo czym, bo PRL to jest Polska Rzeczpospolita Ludowa z PZPR i z konkretnymi ludźmi, z nazwiskami.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

W tym wypadku do Lenina nie musimy się odwoływać.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Nie musimy, to jest nasze, tutejsze.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pozostaje nam propozycja, jaką mamy na stole.

Czy jest jeszcze inna propozycja?

**Jolanta Hajdasz:**

Moje nazwisko – Jolanta Hajdasz. Jestem autorką książek i filmów o arcybiskupie Antonim Baraniaku.

Pierwszy opublikowałam w 2012 roku, drugi w 2016 roku. Ja tylko przysłuchuję się tej dyskusji dotyczącej PRL-u, ale chciałam państwu zwrócić uwagę na jeszcze jeden argument. To nie tylko (w mojej ocenie) państwo PRL-owskie skrzywdziło arcybiskupa Baraniaka, ale także został skrzywdzony w czasach nam współczesnych, dlatego, że w latach 2003-2011 pion śledczy IPN prowadził śledztwo w sprawie prześladowania fizycznego i psychicznego arcybiskupa Antoniego Baraniaka i 28 czerwca 2011 roku umorzył postępowanie w sprawie pięciu żyjących jeszcze oprawców arcybiskupa z powodu m.in. braku dowodów na prześladowanie fizyczne i psychiczne, co – w mojej ocenie – nie było zgodne z prawdą.

Dlatego też powstały inne publikacje i właśnie ten drugi film pt. „Żołnierz Niezłomny Kościoła”, aby – po prostu – przeczyć tamtemu uzasadnieniu tego umorzenia. W mojej ocenie uzasadniania prześladowania przez sprowadzanie tylko do tego, co się działo w latach 50., to jest troszeczkę za mało w stosunku do tego, co zrobiono z pamięcią o tym człowieku. Przecież był inwigilowany przez SB do swojej śmierci. Dzisiaj zgromadzone są potężne ilości materiałów w archiwum IPN w Poznaniu a donosy są także z okresu między śmiercią a pogrzebem, bo jest ponad trzydzieści stron dokumentów, które – po prostu – pokazują, jak bardzo mocno był inwigilowany.

Ten „PRL” to jest, po prostu, troszkę za mało w stosunku do tego, co – myślę – jako wszyscy Polacy jesteśmy winni księdzu arcybiskupowi Baraniakowi.

Tylko na to chciałam zwrócić uwagę.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście, dziękujemy za uzupełnienie wiedzy, tylko, że to jest jakby uwaga na boku, ale tym bardziej za tym, żeby poszerzyć pojęcie „stalinizmu”, czyli przynajmniej „PRL” i „stalinowskie prześladowania”, tak? Czy jest sprzeciw wobec zapisania tego w sposób zaproponowany przez panią poseł Lichocką?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

Chcielibyśmy zapytać, jak brzmi ostateczna wersja...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Już trzy razy pani poseł czytała, ale jeszcze raz.

**Posel Joanna Lichocka (PiS):**

Po sformułowaniu „w najgorszych dla niego czasach” dodać „PRL-u i...”, tylko taka jest zmiana.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

W takim razie chcieliśmy zapytać, bo użycie spójnika „i” sugeruje, że to były dwa odrębne okresy. Czy nie lepiej byłoby napisać „w tym”?

Tak jak przedstawiła pani przewodnicząca, czyli „w PRL-u, w tym stalinowskich prześladowań”.

**Posel Joanna Lichocka (PiS):**

Nie wydaje mi się, że takie wymienianie jest wymienianiem dwóch różnych okresów.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy tu jest potrzebna poprawka?

To poprosimy panią poseł o zapisanie tego.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki pani poseł Lichockiej?

Nie ma.

Czy są inne uwagi do akapitu drugiego?

Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu drugiego wraz z propozycjami Biura Legislacyjnego oraz poprawką pani poseł Lichockiej?

Nie ma, akapit drugi został przyjęty.

Bardzo proszę, przechodzimy do akapitu trzeciego.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

W akapicie trzecim proponujemy zastąpienie wyrazów „Wraz z aresztowaniem” wyrazami „Podczas aresztowania”.

Następnie, konsekwentnie w całym akapicie w pierwszym zdaniu, proponujemy użycie tytułu „prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego”, proponujemy używanie imion przed nazwiskami zarówno przed nazwiskiem arcybiskupa Baraniaka, jak i prymasa Wyszyńskiego. Ponieważ wiele razy odnosimy się do postaci prymasa Stefana Wyszyńskiego, to proponujemy, aby posługiwać się tytułem prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Kolejna zmiana dotyczy zapisu skrótem „ul. Rakowieckiej”.

Kolejne proponowane zmiany dotyczą dodania spójnika „i” na koniec zdania: „Był torturowany, poniżany, bity, głodzony i przetrzymywany w ciemnicy”.

W następnym zdaniu proponujemy dodanie dwóch przecinków: „pomimo wielkiego cierpienia, jakie mu zadawano, biskup Antoni Baraniak”.

Na końcu tego akapitu proponujemy następujący zapis: „W 1956 roku wyszedł na wolność, po czym aż do śmierci służył” – i tu proponujemy zmianę kolejności wyrazów – „Bogu i Kościołowi”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Może najpierw poproszę panią poseł przedstawicielkę wnioskodawców.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak...

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Czy można, chciałem się odnieść?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dobrze.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Ja też mam uwagi do zakończenia trzeciego akapitu.

Nie powracając w sensie formalnym do tego sporu z początku naszej debaty o samym tytule „Żołnierza Niezłomnego Kościoła” jestem przekonany, że ksiądz arcybiskup Antoni Baraniak w chwale swego życia nie miałby nic przeciwko, gdyby było: „Antoniego Baraniaka – żołnierza niezłomnego”, dlatego, że – przede wszystkim – obok wielkiego syna Kościoła był wielkim synem ojczyzny, był wielkim polskim niezłomnym patriotą.

Myślę, że wykorzystując końcówkę trzeciego akapitu, a używając skromnego i może niewłaściwego słowa precedencja, jest oczywiste, że musi być najpierw „Bogu, Kościołowi”, proponuję napisać „i Ojczyźnie”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ostatnie zdanie, który wers?

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Ostatnie zdanie trzeciego akapitu.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

„Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie”.

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

„Bogu, Kościołowi...” – co jest oczywiste, że taka kolejność – „...i Ojczyźnie”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Panie pośle, bardzo mi się podoba ta propozycja, ale ja nie do tego, jednak powróciłabym do uwag Biura Legislacyjnego, żebyśmy wiedzieli, na jakim tekście pracujemy.

Od razu mogę zapytać: czy jest sprzeciw wobec tej propozycji pana posła?

To jest poprawka, prawda? Prosiłabym o zapisanie tego w formie poprawki.

Teraz zapytam panią poseł wnioskodawcę o uwagi Biura Legislacyjnego.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Jeżeli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego to jak najbardziej, bo przychodząc tutaj miałam te same propozycje – tak, że dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o dopisanie „Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie”, to jak najbardziej – dziękuję panu posłowi Giżyńskiemu, dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

W takim razie czy są jeszcze inne uwagi do tego akapitu? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu trzeciego wraz z korektami Biura Legislacyjnego i poprawką pana posła Giżyńskiego?

Nie ma, akapit trzeci został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu czwartego.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

W akapicie czwartym konsekwentnie są te same uwagi, które były wcześniej, dotyczące wielkich liter i imion. Na końcu jedynie taki drobiazg – kropkę przenieść za cudzysłów.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł?

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Wyrażam zgodę, nie mam żadnych sprzeciwów.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, pan poseł Giżyński.

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Przepraszam bardzo, jesteśmy przy akapicie czwartym?

Podpisywałem poprawkę i dlatego byłem troszeczkę rozproszony. Mam tutaj konsekwentnie do tego, co powiedziałem a co państwo (za co dziękuję) zaakceptowali: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznając...”

Przepraszam, bardzo, pomyliłem się.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są jeszcze inne uwagi do akapitu czwartego?

Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego akapitu wraz z korektami Biura Legislacyjnego?

Nie ma, akapit czwarty został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu ostatniego – bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

W ostatnim akapicie proponujemy postawienie przecinka po wyrazie „Polskiej” oraz zmianę wyrazów „poświęcenie ludziom” na wyrazy „poświęcenie dla ludzi i Boga” – i przecinek zamiast myślnika.

To są wszystkie uwagi.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę – pani poseł wnioskodawca.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Zgadzam się.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dobrze.

Bardzo proszę, pan poseł Giżyński.

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Dziękuję uprzejmie, pani przewodnicząca.

Tutaj – konsekwentnie do tych wcześniejszych uwag, które państwo byli łaskawie wcielić uchwałą w życie – to zdanie byłoby mniej więcej takie: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, uznając zasługi...” – i tutaj wstawka – „...wielkiego polskiego patrioty arcybiskupa Antoniego Baraniaka dla Kościoła i Ojczyzny...” – i tutaj znowu jest pewna zasada precedencji – „...poświęcenie ludziom i Bogu”, to samo, co było wyłapanie wcześniej.

Ja mam propozycję innego ułożenia tej części zdania – po „dla Kościoła i Ojczyzny...” byłoby „...oraz świętość Jego życia na Bożą chwałę i pożytek rodakom – składa cześć Jego pamięci”.

Jest to nawiązanie do takiej pięknej patriotycznej, polskiej tradycyjnej tożsamościującej naszą religijność formuły: życie na chwałę Bożą i pożytek ludzi czy pożytek rodaków, Polaków.

Pan poseł porozumiewawczo potakuje, że tak, po prostu, to występuje w polskiej tożsamości, w polskiej kulturze, w polskiej identyfikacji ludzi modlących się.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Tak, ale mam jednak pewną wątpliwość, bo to jest uchwała sejmowa i już przyjęliśmy pewną formułę a to odejście od sposobu zapisywania uchwał sejmowych, jaki przyjęliśmy.

Bardzo proszę, pani poseł Sobecka.

**Poseł Anna Sobecka (PiS):**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Oczywiście, ładne jest to zdanie, które przedstawił pan poseł, tyle tylko, że ojczyzna, to są ludzie. Jeśli mam być szczerą to pozostawiłabym zdanie, które mamy, z poprawką Biura Legislacyjnego.

Nie wiem, czy państwo się ze mną zgodzicie, ale ojczyzna to są ludzie.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Poza tym już dopisaliśmy „ojczyzna”, więc nie będzie to pominięcie. Tylko, ja bym się zastanawiała...

**Poseł Anna Sobecka (PiS):**

Ja mówię o pozostawieniu tego, co jest...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Wiem, tu jest propozycja pozostawienia.

Ja też uważam, że nie ma co pisać „Kościołowi i Ojczyźnie”, bo to już dopisaliśmy i byłoby to powtórzenie. Szkoda mi tego „wielkiego polskiego patrioty” i może, po prostu, to dopiszmy. W tym też będzie się zawierała myśl, której jakoś brakuje panu posłowi.

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

To, co powiedział pan poseł Giżyński i to, co powiedziała pani przewodnicząca: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, uznając zasługi wielkiego polskiego patrioty arcybiskupa Antoniego Baraniaka dla Kościoła oraz poświęcenie dla ludzi i Boga, składa cześć Jego pamięci”.

Z kolei to, co mówiła pani poseł Sobecka, rzeczywiście, ludzie to my, to ojczyzna, to wspólnota, żeby już nie dodawać „Ojczyzny”, bo mamy w akapicie trzecim.

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Kościół to też ludzie.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Kościół to też ludzie, więc mamy to.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

W takim razie nie pomnażajmy tego, chociaż już mamy zbiory łączne i rozłączne to nie pomnażajmy jeszcze tych określeń.

Bardzo proszę, pani poseł wnioskodawca.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Postać księdza Baraniaka sama w sobie i przypomnienie jej jest znaczące. Żeby nie było tutaj powtarzalności, ja bym była (to jest moje zdanie) za takim zdaniem: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, uznając zasługi (...) wielkiego polskiego patrioty”.

Chodzi o dopisanie tych trzech słów i pozostawienie niezmienionego zdania. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jeszcze mam jedną wątpliwość, może „jego poświęcenie dla Boga i ludzi” a nie „dla ludzi i Boga”?

Tutaj do „wielkiego polskiego patrioty” jest konieczna poprawka, prawda? Panie pośle, napisze pan jeszcze tę poprawkę?

**Poseł Szymon Giżyński (PiS):**

Tak, oczywiście.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego akapitu w formie przedstawionej ostatecznie przez panią poseł wnioskodawcę z poprawką pana posła Giżyńskiego i z uwagami Biura Legislacyjnego?

Nie ma, piąty akapit został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia...

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Rozumiem, że już całość, prawda?

Ja chciałem jeszcze dopytać i upewnić się, bo było trochę zamieszania przy tytule – jak w tej chwili po poprawkach brzmi tytuł uchwały w projekcie?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Po prostu, bez cudzysłowu.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Jak brzmi w tej chwili cały tytuł projektu uchwały?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

„...w sprawie upamiętnienia 40. rocznicy śmierci arcybiskupa Antoniego Baraniaka, żołnierza niezłomnego Kościoła” – tylko bez cudzysłowu.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Jeśli tak, to idąc tropem naszych wcześniejszych działań miałbym jednak poprawkę, żeby to była uchwała „w sprawie upamiętnienia arcybiskupa Antoniego Baraniaka, żołnierza niezłomnego Kościoła, w 40. rocznicę śmierci” – nie upamiętnienia śmierci, tylko arcybiskupa Baraniaka.

Przepraszam, że dopiero teraz zauważyłem.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Nie ma co przepraszać, my nie zauważyliśmy.

Oczywiście, czcimy pamięć księdza arcybiskupa a nie 40. rocznicę śmierci i tak zwykle przyjmujemy. Tu też mimo wszystko trzeba zgłosić poprawkę, tak? Dobrze.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia propozycji pana posła Babinetza?

Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały wraz z korektami Biura Legislacyjnego...

Jeszcze Biuro Legislacyjne?



**Legislator Katarzyna Abramowicz:**

Tylko poprosimy o tę poprawkę na piśmie.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Tak, pan poseł przedstawił ją na piśmie.

...wraz z przyjętymi przez Komisję korektami Biura Legislacyjnego i poprawkami?

Nie ma.

Pozostaje nam przyjęcie posła sprawozdawcy – ja bym zaproponowała posła Roberta Kołakowskiego. Czy są inne propozycje?

Niestety, sprawozdawca musi być z Komisji. Niestety, nie dlatego że to pan poseł Robert Kołakowski, tylko rozumiem, że poseł wnioskodawca może się czuć niedoceniony, ale posłem sprawozdawcą jest członek Komisji.

Panie pośle, czy jest zgoda?

Jest zgoda, sprawozdawcą Komisji będzie pan poseł Robert Kołakowski.

Zamykam ten punkt posiedzenia, ten jedyny punkt posiedzenia, ale jeszcze zapytam: czy są sprawy różne i bieżące?

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Urszula Pasławska (PSL):**

Pani przewodnicząca, pan marszałek Kuchciński 10 maja skierował do Komisji projekt ustawy o ustanowieniu Dnia Walki, Męczeństwa Wsi Polskiej do przeprowadzenia pierwszego czytania.

Moje pytanie jest następujące: kiedy pani przewodnicząca przewiduje procedowanie tej ustawy?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Trudno mi w tej chwili powiedzieć, ale powiadomię o tym Komisję.

**Poseł Urszula Pasławska (PSL):**

To mam pytanie uzupełniające.

W związku z tym, że w ustawie wskazujemy na 12 lipca jako proponowany dzień Dnia Walki, Męczeństwa Polskiej Wsi, to czy jest możliwe, żeby ten projekt ustawy był procedowany na przyszłym bądź kolejnym posiedzeniu Sejmu, byśmy w lipcu załatwili ten temat?

Państwo wielokrotnie bierzecie udział w uroczystościach w Wierchosławicach pod pomnikiem Witosa i w związku z tym wydaje się sprawą nie budzącą wątpliwości, że również ten projekt ustawy powinien być poddany pod procedowanie Komisji.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Tak jak powiedziałam pani poseł, zawiadomię państwa.

**Poseł Urszula Pasławska (PSL):**

Pytanie: czy jest możliwe, żeby do końca lipca?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jest możliwe, przecież to jest możliwe.

**Poseł Urszula Pasławska (PSL):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Proszę bardzo.

Czy są jeszcze inne sprawy?

Nie ma.

Dziękuję państwu bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.